

Cena 2 zł.

Jedność NARODOWA

Osimo codzienne woje w biało czerwonego

Nr. 149 (240)

Biały Stok, dnia 29 sierpnia 1946

Rok III

Z Rady Naczelnej P.P.S.

Osrodkiem zainteresowania dnia pieczęcego są sprawy związane z przebiegiem obrad i uchwałami Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej. Charakteryzuja one rzeczywista sytuację w kraju jednego z poważniejszych stronnictw politycznych, i rozpraszają całkowicie złudne nadzieję tych, którzy liczyli na jakiegokolwiek rozdziału rozwijęki w kraju klasy robotniczej.

Uchwały Rady Naczelnej PPS w sposób zdecydowany i wyraźny podkreślają, że Polska Partia Socjalistyczna stoi i stać chce na stanowisku jednolitego frontu całej klasy robotniczej, na stanowisku ścisłego porozumienia się w każdej sytuacji z Polską Partią Robotniczą. Rada Naczelna PPS widzi istniejące niebezpieczeństwo ze strony reakcji, w obliczu której potęguje się konieczność jeszcze mocniejszego zacieśnienia stosunków łączących obie partie robotnicze.

Partia stoi na stanowisku jednolitofrontowym. Na każdym odcinku pracy zbrojowej obowiązuje każdego pełnowojewodową reguły lojalnej współpracy z współpracownikami. Współpraca ta powinna się opierać na równych prawach i obowiązkach. Ewentualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze porozumienia. Obowiązuje hasło: wielkie wspólne cele proletariatu są ważniejsze od dzielących różnic.

Tak właśnie brzmiają odnośnie ustępy z uchwał Rady Naczelnej PPS. Opierając się o ten jednolity front klasy robotniczej, PPS za powiadają nieubłaganą walkę z reakcją.

PPS niezmordowanie walczą będzie przeciwko reakcji i wzywa całą klasę robotniczą, cały lud pracujący Polski do zdecydowanej walki przeciw bandytom politycznym, przeciwko terrorowi, przeciw mordowaniu działaczy demokratycznych i funkcjonariuszom państwowym, przeciw agenturom, przeciw wojnie domowej. Wszelkie akty terroru stosowane przez reakcję spotkają się z najstęższą odpowiedzią świata pracy i z surowymi represjami ze strony państwa. Każde stronnictwo, które chce być uważane za demokratyczne musi stanowić bez reszty i bezwzględnie odejrzeć się od terrorystów i zabójców. Cała organizacja partyjna jest zobowiązana do współdziałania z władzami bezpieczeństwa ORMO itp. w walce z terrorem.

Nastającą sprawą, która była omawiana na Radzie Naczelnej PPS jest zagadnienie jedności całego narodu i bloku Wyborczego.

Polska Partia Socjalistyczna dąży do bloku obejmującego wszystkie sześć stronnictw demokratycznych. Dąży do bloku, któryby miał według słów premiera Osobki-Morawskiego – bardzo pozytywne znaczenie nie tylko dla ugruntowania demokracji w Polsce, ale i stabilizacji i normalizacji stosunków wewnętrznych i zewnętrznych. Tylko polityka ścisłego porozumienia się bloku sześciu stronnictw jest w obecnym etapie historycznym najkorzystniejsza dla Polski i mogłaby nas uchronić od zbytecznych walk we wnętrzach i ciężkich ofiar ludzkich, materialnych i moralnych. Kto stanie się sprawą rozbicia bloku, który stronnictw ten wobec narodu i historii poniesie wielką odpowiedzialność.

Polska Partia Socjalistyczna pragnie skonsolidować cały naród, wszystkie jego ucieki żywioły. Premier w następujący sposób wyraża swój stosunek do Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Polskie Stronnictwo Ludowe przeżywa głęboki kryzys wewnętrzny i zdrowa jego część coraz więcej dojrzewa do szczerzej współpracy z naszym blokiem.

Dużo uwagi poświęcała Rada Naczelna PPS sprawom polityki zagranicznej. Referent wiceprewidenta Krajowej Rady Narodowej ob. Stanisław Szwabe w wyczerpującym i jednocześnie zwielkim referacie omówił zasady międzynarodowe.

Podkreślił stale i niezmienne znaczenie sojuszu z ZSRR. Wspomniał o konieczności nawiązania bliższych stosunków z bratnią

nam republiką Czechosłowacką, z którą posiadamy najdłuższą granicę i która będzie musiała korzystać z naszych portów na Bałtyku. Zatrzymał się na zagadnieniu naszego stosunku do Niemiec, który przedtem czy później stanie na porządku dziennym. Z chwilą powołania do życia centralnego rządu niemieckiego trzeba będzie ponownie skonsolidować porozumienie z Niemcami.

W sprawie naszego stosunku z państwami anglo-saskimi, referent zaproponował zwrócenie się do Partii Pracy w celu bezpośredniego omówienia wielu spraw związanych ze stosunkiem jej do Polski.

Ważną zdobyczą Polskiej Partii Socjalistycznej było postawienie i omówienie na Radzie Naczelnej sprawy organizacyjnej. Stojąc na stanowisku podziwu dla żwarcie organizacyjnej i jednolitości ideologicznej PPR, PPS postanowiła pojść w jej ślady.

Te sprawy referował drugi sekretarz Komitetu Centralnego ob. Włodzimierz Reczek. Mówiąc o poruszył szereg spraw, od wychowania kadry partyjnych poczawszym, a na wzrostie ilościowym (z 250 tys. do pół miliona) członków partii skonczywszy. Na wnioskach organizacyjnych z jakimi wystąpił daje się zauważać wpływ PPR. Widać, że wspólna praca obu partii robotniczych nie minęła bez echa nawet w tej dziedzinie.

Obrady i uchwały Rady Naczelnej PPS podkreśliły zwartość partii i jej wierność starym sztanďarom, sztandarom klasy robotniczej, demokracji i Polski Niepodległej.

Rząd grecki przeprasza Moskwę za wrogie wystąpienie przeciw ZSRR

Ateny. Stephanopoulos, zastępca greckiego ministra spraw zagranicznych, oznajmił przedstawicielom prasy, że otrzymał od ambasadora

Żydzi Ameryki Łacińskiej żądają Palestyny

Meksyk. Oskar Schuerman, deputat komitetu żydowskiego w Ameryce Łacińskiej, oznajmił, że żydzi są zdecydowani za wszelką cenę na opanowanie Palestyny. Wszelkie środki są dobre, nawet, jeśli to są bomby, wybuchy, utrata życia ludzkiego.

Deklaracja ta odbyła się przed licznymi zgromadzonymi żydami meksykańskimi i przed przedstawicielami prasy i wywołała sprzeciw umiarkowanych kół żydowskich.

Związkowi Radzieckiego Rodionowa, notę dość cierpką, protestującą po pierwszo przeciwko atakom prasy prawicowej, prorządowej, skierowanym przeciw Związkowi Radzieckiemu; po drugie przeciw zakazowi wyświetlania filmów rosyjskich w niektórych miastach.

Pozatem ambasador Rodionow zażądał wyjaśnienia na temat śledztwa, wytoczonego przeciw sprawcom zerwania sztandaru radzieckiego w Atenach w dniu 6 czerwca. Stephanopoulos odpowiedział, że rząd nie stosuje cenzury preventywnej, może tylko pociągnąć oskarżone pisma do odpowiedzialności sądowej. Co zaś do zakazu wyświetlania filmów radzieckich, rząd przeprowadzi śledztwo i poweźmie odpowiednie sankcje przeciw władzom, odpowiedzialnym za ten stan rzeczy.

Co się za tym kryje? Hoover chce wstrzymać pomoc dla Jugosławii

Waszyngton. Prezydent Hoover, obecnie przewodniczący specjalnego amerykańskiego komitetu dla zwalczania głodu, zaproponował, aby Stany Zjednoczone wstrzymały udzielanie pomocy żywieniowej Jugosławii.

Bezkyjne koła amerykańskie, których reprezentantem jest Hoover, chciałyby w ten sposób wymusić przeprowadzenie nowych wyborów w Jugosławii.

Po plebiscycie eskadra amerykańska przybędzie do Grecji

Waszyngton. Pewne jednostki amerykańskiej floty wojennej złożą „przyjazną wizytę” w portach greckich, wkrótce po niedzielnym plebiscycie greckim. Wizyta odbywa się na specjalne żądanie departamentu stanu.

Departament stanu wyraża opinię, że obecność amerykańskiej floty wojennej, będzie zabezpieczeniem od ewentualnych zaburzeń. Statki nie przybędą przed wyborami, aby uniknąć zarzutów, jakoby Stany Zjednoczone chciały wywrócić przebieg głosowania.

Jakkolwiek departament morski oficjalnie odmówił komentarzy, panuje powszechnie przekonanie, że w skład eskadry wejdzie lotniskowiec „Franklin Roosevelt”, torpedowce „Warrington”, „Non”, „New” i „Cone” oraz krążowniki „Fargo” i „Little Rock”, które obecnie przybyły do Neapolu.

Arabowie żądają udziału w wielkim Muftiego

w konferencji Palestyńskiej

Londyn. Komunikat ministerstwa spraw zagranicznych, ustalający datę Konferencji dla spraw Palestyny, był dużą niespodzianką dla Anglików.

Jest to pewnego rodzaju sukces, jak zapewnia „Daily Herald”. Dziennik przypuszcza, że rozmowy potoczą się w duchu ugody. Sukces ten należy zawdzięczać prezesowi Federacji Żydowskiej dr. Weizmanowi, któremu udało się przekonać członków Agencji Żydowskiej o konieczności wzięcia udziału w konferencji.

Ewentualny udział wielkiego Muftiego nie jest jeszcze pewny. „Daily Mail” donosi, że wysoki komisar dla Palestyny w sposób dyplomatyczny odrzucił prośbie komitetu arabskiego tłumacząc się trudnościami, które mu uniemożliwiają danie zezwolenia na udział Muftiego w Konferencji Palestyńskiej.

Gwałtowne spory nad podkomisjami

skończyły się powrotem do regulaminu

Paryż. Komisja polityczna dla spraw Włoch konferencji paryskiej rozpoczęła swe wtorkowe prace pod przewodnictwem delegata Afryki, Liefa Egelanda. Rozpatrywany ma być punkt traktatu pokojowego zatytułowany „Klaузule terytorialne”.

Poprawka jugosłowiańska proponuje dodanie do tekstu opracowanego paragrafu uwagi, że w razie nie zgodyności tekstu z wyznaczonymi już granicami włoskimi, tekst będzie podstawą prawną.

Delegat australijski Hodejson, uważa, że klaузule terytorialne w traktacie pokojowym dla Włoch, krzywdzą tysiące ludzi i proponuje ustąpienie komitetu, złożonego z 3 osób dla przejrzenia dokumentów, użytych przez radę czterech ministrów przy układaniu projektu traktatu. Propozycja ta spotyka się z sprzeciwem, bo jak twierdzi Wyssyński byłoby to rozpoczęcie na nowo pracy już zakończonej. Siedem komisji pracowało przez kilka miesięcy i dostarczyło sześć sprawozdań po 200 stron, nie licząc anektów. Wszystko dzieje się tak, jak gdyby chciano wstrzymać a nie przyspieszyć pracę komisji.

Mac Neil sympatyzuje z projektem delegata australijskiego, które-

mu — jego zdaniem — chodzi tylko o dodatkowe informacje. Mac Neil stwierdza, że nie chodzi o stworzenie jakiejś specjalnej komisji, ale o możliwość stworzenia dla wykonania szeregu prac — komitetów, których zadaniem byłoby zebranie materiału, o którym jego bardziej skomplikowane zagadnienia. Regulamin zresztą przewiduje stworzenie podkomisji. Wnioskodawca zapytuje więc Wyssyńskiego, czy nie byłby przeciwny stworzeniu podkomisji? Wyssyński odpowiada, że jeżeli to będzie abs luttu konieczne, to nie będzie się sprzeciwiał.

Zaopatrzenie dzieci — Sierot

Warszawa. — Wobec zbliżającego się okresu jesiennych chłodów i zimy dyrektorat Opieki nad Dzieckiem, Ministerstwo Oświaty przystępuje do zaopatrywania w odzież dzieci sieroty, które się wychowują w rodzinach zastępczych.

Hohenzollerowi wolno agitować przeciw polskim granicom zachodnim

Berlin. — Kronprinz Wilhelm Hohenzollern, syn cesarza przebywa obecnie w strefie amerykańskiej Niemiec, gdzie zajmuje się polityką.

Ostatnio 68 letni kronprinz oświadczył dziennikarzy zagranicznych, że przedwojenne granice Niemiec, a zwłaszcza wschodnie, powinny być utrzymane.

Rozmowy czechosłowacko-węgierskie Poufna narada obu ministrów spraw zagranicznych

Paryż. — Przewodniczący delegacji czechosłowackiej, minister spraw zagranicznych Jan Masaryk, przyjął we wtorek rano przewodniczącego delegacji węgierskiej Gyaengyossiego i odbył z nim rozmowę w cztery oczy.

Gyaengyossi ma się spotkać z Gromontsem, czechosłowackim podsekretarzem stanu i z niektórymi rzecznikami delegacji czechosłowackiej.

Działalność kolei w cyfrach

W ruchu pasażerskim PKP przewiozły w lipcu ogółem 20.174.513 podróźnych (bez repatriantów i przesiedleńców). W stosunku do przewozów z czerwca br. (17.642.830) przewięziono w lipcu o 2.531.683 osób więcej, co stanowi wzrost ok. 14 proc., przekraczając przeciętną miesięczną z 1938 r. o 1.174.000 przy 40 proc. przedwojennej ilości czynnego taboru osobowego.

W物理学za przewóz osób i bagażu w lipcu wyniosły 759.380.649 zł.,物理学za wzrosły w porównaniu do miesiąca czerwca o 134.085.861 zł., czyli o 21,5 proc.

W ruchu towarowym naładowano: 335.447 wagonów towarowych,物理学za przewozy towarów wyniosły 5.80.593.160 zł. (w czerwcu 433.624.775 zł.).

Przewód sądowy w Norymberdze zakończy się w sobotę

Norymberga. — Przewodniczący, sędzia Lawrence, oznajmił oficjalnie, otwierając posiedzenie, że Trybunał dla sędziowania zbrodniarzy wojennych zamierza zakończyć przewód sądowy w sobotę wieczór.

CO PISZĄ INNI

Nowy „Führer” i jego protektorzy.

Niedawno wódz niemieckiej socjaldemokracji wystąpił z głośnym żądaniem rewizji układu poczdamskiego w sprawie granic zachodnich Polski.

W związku z tym „Głos Ludu” pisze:

„Sojedemokratyczna Partia niemiecka stara się emanowić prawicę niemiecką, ruchu socjalistycznego. Ta prawica ma reče spłamione krwią polską na Górnym Śląsku. Jej przedstawicielem Hörsing był dowódca band niemieckich, walczących przeciwko powstaniu w Śląściu.

Amyfiszści niemieccy zarzucają Schumacherowi, oponentowi przewodniczącej partii, że był on donosicielem przeciwko nim w hitlerowskim obiekcie koncentracyjnym. W każdym razie — Schumacher jest pupilkiem wydziałów politycznych angielskiej administracji wojskowej w Niemczech i wysuwany przed orasę angielską kandydatem na „Führera” „porządzanych”, proanglońskich Niemiec.

Unia Chrześcijańska-Społeczna, t. połączenie dawnego Centrum katolickiego z rozmaitymi polityczno-religijnymi ugrupowaniami protestanckimi. Do jej wzbudnych działaczy należą tacy prohitlerowcy, jak junkier Schlangen Schöning, jeden z najbliższych przyjaciół Hindenburga, obecnie minister aprowizacji w jednym z „krajów” okupacji brytyjskiej.

„...nie zdziwiło nas bynajmniej, że ci przedstawiciele niemieckiego szwiniżu mię zgaszą znów pretensje do ziemi polskich. Co natomiast wywołuje pewne zdziwienie, to bezczelność z jaką ci panowie wysuwają swoje pretensje już dawno, o wiele, niż rok po śmierci Hitlera.

Prasa anglosaska nie od dziś leje krew obok tych nad tragedią „biednych Niemiec”, pozbawionych Wrocławia i Szczecina Socjademokracji i kleru. Niemcy pojawiają się na antypolskie wybryki, bo te wybryki i pironane są przez reakcyjne elementy anglosaskie, wpływowego w kołach administracji wojskowej w Angielskiej, Amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Treba stwierdzić, że okierowanie tego rodzaju wstępów stanowi akt nieprzyjazny wobec Polski, ze strony angielskich władz okupacyjnych w Niemczech.

Zdaje się, że nasi zachodni „przyjaciele” za wiele interesują się tym, co się dzieje w Polsce, a za mało tym, co mają w swoich własnych stronach okupacyjnych. Byłoby jednak piekło, gdyby było odwrotnie. Pierwsze „nie” w słowie, trzecie „nie” w praktyce, czyli rzeczywista działalność PSL.

Jak PSL ustosunowuje się do niezmiernie ważnego dla narodu załatwiania zagospodarowania Ziemi Zachodnich, nich świadczy poniższa notatka, podana przez „Głos Ludu”.

Prastycznym, choć nie jedynym przykładem PSL-o, głębi postawy wobec naszych Ziemi Odzyskanych jest prezes Pow. Zarządu Słupińskiego Chłopskiej w Limanowej i przewodniczący Rady Przedsiębiorczej, a równocześnie aktywny PSL-owiec Walenty Gawron.

Powstała on wyjeżdżać w delegacjach na zachód tylko PSL-owcom, którzy prowadzili by następnie politykę przeciwnej osiedlania się ludności na tych terenach.

Nie przeszkadza to p. Gawronowi zbiegając wśród społeczeństwa fundusze na koszty wyjazdu delegacji. W ten sposób zebrano sumę 21 tys. zł.

Po przejeździe delegacja informowała strażniczych mieszkańców Limanowszczyzny, że „na zachód wyjeżdżać nie warto, że względu na trudności, związane z naliczeniem środków utrzymania. Przewodniczący Rady głosi uparcie: „na zachód nie ma po co jechać”.

Tak wygląda sprawa „przesiedlania ludności z powiatu”, którego 1/3 obszaru zajmują nieużytki i tereny zalesione, a na 983 km kw. miesiącznie 590.9 mieszkańców, podczas gdy na ogólną liczbę 1.162 gospodarstw rolnych większość to gospodarstwa do 2 h.

Tak właśnie wygląda naprawdę antyhitlerowskie stanowisko stronnic, które ponieć ma pretensje do kierowniczej roli w narodzie, a tym samym i do zabezpieczenia jego przyszłości.

Triest — sprawa nojęcona trudnościami

20 nieuzgodnionych punktów na 30 sprawozdań Komisji

Paryż. — Powołana przez Radę 4-ch międzynarodowych zagranicznych specjalną komisję dla rozpatrzenia sprawy Triestu, ukończyła swe prace i złożyła sprawozdanie.

Według doniesień korespondentów, wykaże się ona poważne rozbieżności pomiędzy stanowiskiem monarchii zachodnich, a Związku Radzieckiego. Na około 30 punktów — 20 nie udało się uzgodnić. Francja w szeregu punktów popiera stanowisko ZW. Radzieckiego.

Główna propozycja radziecka dotyczy ustanowienia dwóch oddzielnych stref w Trieście.

Triest. — Około 8.000 robotników

Na temat pr. pozycji australijskiej, której sprzeciwiają się delegaci Francji, Jugosławii i Związku Radzieckiego, wywiązała się dłuża i nienaturalna dyskusja, która staje się coraz to bardziej burzliwa.

Aby zamknąć tę dyskusję, przewodniczący proponuje poddać pod głosowanie projekt francuski, który może być uważany za poprawkę do poprzedniego projektu australijskiego.

W następku ten zostaje bez dyskusji uchwalony jednogłośnie. Postęduzione zostaje odroczone do środy rano.

Zaopatrzenie dzieci — Sierot

Aby umożliwić Kuratoriom Okręgowym Szkolnym wykupienie przydzielów odzieżowych dla tych dzieci, Ministerstwo zwiększyło w sierpniu i wrześniu kredyty. Ponadto poleciło zużyć kredyty sierpniowe i wrześniowe przed wszystkim na wykupienie tekstyliów.

W związku z tym, rodziny zastępcze nie trzymają na sierpniu i wrześniu zasilków pieniężnych względnie będą one znacznie zmniejszone.

Przydzieliły te nie zaspokoja całkowicie ogromnych potrzeb i braków odzieżowych naszych sierot, wobec czego przewiduje się uzupełnienie przydziałami używanej odzieży z darów UNRRA.

Zwiększenie zasięgu okupacji belgijskiej w Niemczech

Bruksela. — Według wiadomości podanych przez dziennik „Ouatinion” strefa okupacyjna belgijska w Niemczech będzie zwiększała. Jedna dywizja zostanie umieszczone w Sauerland (na południe od Westfalii). 15 tysięcy wojska stacjonować będzie w strefie okupowanej obecnie, 15 tysięcy zainstaluje się w nowo-okupowanych częściach.

Powiększenie terenów okupacyjnych nastąpi, poczynając od 15 października.

Ropa zamiast węgla

Londyn. — Dając do zaoszczędzienia węgla, brytyjskie towarzystwa kolejowe przystąpiły do przebudowy parowozów z napędem parowym na napęd ropny.

W pierwszej serii przebudowanych zostanie 1500 lokomotyw najcięższego typu, zużywających najwięcej paliwa.

Projektuje się przebudowę 40 parowozów tygodniowe.

Triest — sprawa nojęcona trudnościami

20 nieuzgodnionych punktów na 30 sprawozdań Komisji

zatrudnionych w stoczniach w Montefalcone, rozpoczęto strajk na znak protestu przeciw skierowaniu przez sojuszniczy zarząd wojskowy oddziałów policji i żołnierzy brytyjskich do doków.

Wielcy i mali

Obok wielu pięknych frazów, wypowiadanych dość często przez oficjalnych przedstawicieli mocarstw anglosaskich, można stycznie nierzadko gorące zapewnienia z ich strony o niezłomnej woli poszanowania praw małych narodów. Przed kilku zaledwie dniu mieliśmy właśnie możliwość widzieć na przykładzie Jugosławii, jak w praktyce wygląda to poszanowanie praw małych narodów przez wielkie.

Nie ulega wątpliwości, że Jugosławia w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki jest małym państwem, lecz nie ulega także wątpliwości, że to małe państwo poniosło bez porównania większe ofiary we wspólnie walce przeciwko państwu osi niż Stany Zjednoczone. Zatem Jugosławia dostateczną cenę zapłaciła już za uwolnienie się ze swego poprzedniego naprawko kolonialnego położenia, aby dziś być państwem całkowicie suwerennym i stąd mogła mieć nie tylko nadzieję, ale i pewność, że jej suwerenność będzie szanowana zarówno przez małe jak też i wielkie państwa sojusznicze.

Tymczasem okazało się, że USA, ulegając zapewne silne przyzwycięzieniu, chce widzieć w Jugosławii państwo murzyna, który nigdy nie może mieć więcej praw niż zechce mu przyznać Wuj Sam i tym celu zademonstrował przed światem swój gniew, z powodu prób obrony przez to małe państwo swojej suwerenności.

Nie jednokrotnie już w ciągu stosunkowo krótkiego jeszcze okresu istnienia ludowej Jugosławii amerykańskie oddziały lądowe i lotnicze naruszały jej granice. Były nawet z tego powodu swego czasu ofiary w ludziach po stronie Jugosławii. Rząd jugosłowiański przeszedł więc do rządu Stanów Zjednoczonych note z protestem przeciw ustawicznym wyprakom natruzowania granic. Nota oczywiście nie poskutkowała, bo jak się okazało, tylko w okresie od 16 lipca do 8 sierpnia przeleciało samowolnie nad terytorium Jugosławii 152 amerykańskich samolotów wojskowych i cywilnych. Ten stan rzeczy trwał wiele nadal. Zdarzyło się jednak, że dwa spośród amerykańskich samolotów przeletujących nad Jugosławią zostały zniszczone przez jugosłowiańskie bomby. Wtedy to rząd Stanów Zjednoczonych nie pośadzał się z oburzeniem ze tańca Jugosławia i w dodatku ludowa Służba przeszkała w locie jednego samolotu wykorzystując Marszałka Tito, który pełna pogroźek i prasy amerykańskiej jak komendę rozpoczęła niezwykle wrzaskawy akcja bombardowania, jak gdyby do najmniej chodziło o jakąś agresję.

Wielu spośród tych, którzy nie odwzajemili się jeszcze marzyć o trzeciej wojnie, sądziło już, że ta ona właśnie nadaje się wreszcie, że wkrótce świat cały zaróżowią się nową fumą pożarów. Rozsądni jednak ocenili to odrzuć jako brutalną próbę imperializmu ze strony Ameryki na Jugosławie w związku z dosyłaniem się na konferencję phryńskich lewowych spraw związków obiegających oba te kraje.

Imiętent jak było do przewidzenia, został załatwiony pomysł nie, należy jednak, bądź co bądź stwierdzić, że winie za wywołanie jego pomoże całkowicie Ameryka, której samoloty bez żadnej istotnej potrzeby i bez pozwolenia jugosłowiańskich władz latają sobie nad Jugosławią, nie troszcząc się

Województwo białostockie otrzymuje konie z UNRRA

Od lipca był rozpoczęty okres przydzielania koni rolnikom białostockiego powiatu, pochodzących z darów UNRRA.

Rozdzielało je, przeprowadza Komisja Rozdziału Koni, której przebywają w budynku Starostwa Powiatowego Białostockiego. W skład komisji wchodzi: białostocki starosta, kierownik Powiatowego Biura Rolnego, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, przedstawiciel Samopomocy Chłopskiej oraz Komisarz Powiatowego Urzędu Ziemięskiego.

Dotychczas rolnicy otrzymali 194 koni. Wkrótce do Białegostoku nadjechał nowy transport, który znajduje się w drodze. Na teren naszego województwa odnośnie władze przydzieliły 8 tysięcy sztuk koni. Zobodzi możliwość, że z tej liczby na białostocki powiat przypadnie jeszcze około 200 stu sztuk. Do komisji nadeszła wiadomość o bliskie dostawie na białostocki powiat 60 stu krów.

Opinie o potrzebie sił pociągowej wydają Narodowe Rady Gmin-

Konie i krowy z UNRRA

Gdański Akcja pomocy rolnictwu z dostaw UNRRA nie ustaje. Przydział koni na miesiąc lipiec wynosił 250 sztuk, z czego w miarę wylatowania, doszczętnie powróty odebrane 885 koni. Poza tym otrzymywano od Armii Czerwonej 31 sztuk koni z majątków Wusterbau sen z powiatu szczecinskiego. W sierpniu sygnalizowano dostawę krów z UNRRA bezpośrednio do portu w Szczecinie.

Krzewiciele polskości w Ełku

Dyrekcja kina „Zorza” w Ełku, jest na tyle uboga, że od dnia otwarcia kinofunkcji dotychczas posiadała się datownikiem niemieckim. Czyżby nie stać ją było na zakup datownika polskiego?

Ale jak mówi przysłowie polskie: dla cebiącego nie ma nic trudnego.

Gdyby dyrekcja chciała, dawno by bilety były datowane datownikiem polskim.

Miejmy jednak nadzieję, że sza-

Delegacja polska na sesję międzynarodowej pomocy żywnościowej w Kopenhadze

Warszawa - 2 września br. rozpoczyna się w Kopenhadze obrady FAO (Food-Agriculture Organization), międzynarodowa organizacja pomocy żywnościowo-rolniczej dla krajów zniszczonych.

Na posiedzenie FAO wyjadzie delegacja polska w składzie: wice-premier Mikołajczyk, który jest stałym członkiem Centralnej Rady FON, wice-minister Zeglugi i Handlu Zagr. - Grosfeld, dyrektor dr Królikiewicz (z Min. Rolnictwa) oraz dyrektor Lwaszkiewicz (Min. Aprowiz. i Handlu).

nawet o poszanowanie prawa międzynarodowego.

Dla nas zaś jest to jeszcze jeden powód więcej, jak kłamliwe i oszukane są twierdzenia rządów imperialistycznych o poszanowaniu przez nie praw małych narodów.

np. i przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej. Na tym tle ze strony powyższych czynników dochodzi do natuzyc, gdyż przesypane przez nie dane zawsze odpowiadają rzeczywistości. Rolnicy przy otrzymywaniu koni podpisują deklarację, która zobowiązuje ich do przyjęcia odpowiedzialności: w wypadkach nieuzasadnionego korzystania z przydziałów będą karani sądownie:

Za konie z darów UNRRA rolnicy w płacają 4 tysiące złotych, tytułem kosztów transportu, oraz zależnie od wartości, płacić będą za nie zbożem w granicach od 12-stu do 20 stu metrów za sztukę.

O czym mówili Mossburyk z Gyongyossem

Paryż - W kółach politycznych panuje przekonanie, że rozmowa między ministrem czechosłowackim Masarykiem a Gyongyossem, węgierskim ministrem, toczyła się nad problemami, związany z traktatem pokojowym. Gyongyossi chciał omówić sprawę mniejszości i przekonać delegata czechosłowackiego, że gdyby przeszły wniesione przez niego poprawki, to warunki traktatu stałyby się dla Węgier tak ciężkie, że rzad w Budapeszcie nie podobałyby zadaniom odbudowy kraju.

Minister węgierski twierdzi, że w okresie Czechosłowacji leży, by Węgry uniknęły zamętu, jaki wywołowałby przesiedlenie mniejszości węgierskiej ze Słowacji do Węgier.

Krzewiciele polskości w Ełku

owna dyrekcja przypomni sobie wreszcie, że nie jesteśmy w państwie niemieckim, lecz w Polsce i postara się o używanie polskich nazw miesięcy, a nie niemieckich jak dotychczas.

Czekamy!

Cos podobnego jest również w Teatrze Miejskim w Ełku. W kasiach teatru wiszą od niepamiętnych czasów plakaty niemieckie. Wszyscy go wiedzą już setki razy, tylko administracja teatru, dotychczas nie zwróciła nań uwagi? Radziłbym jednak i jej zwrócić uwagę i zdjąć plakat niemiecki, a zawiesić na to miejsce plakat polski.

Mamy przecież w wystarczającej ilości plakaty polskie.

F.

Obwieszczenie

Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Skarbu i Dz. U.R.P. Nr 2 poz. II z dnia 19. I. 1946 r. ku uwadze subskryentom, że kwota zadeklarowana winna być spłacona najdalej do dnia 5 września 1946 roku, a to pod rygorem przepadku na rzecz Skarbu Państwa, kwot wpłacanych już na poczet subskrypcji PPOK.

Subskrybenci, którzy już wpłacili 3 dż. ratę i wpłacono ostatnią, mogą zgłaszać się w Miejskim Komitecie przy ul. Mickiewicza Nr 3 pokój Nr 1, po odbiór dyplomów.

Miejski Komitet Obywatelski
P.P.O.K.
w Białymostku

Zgubiono paszport niemiecki, książkę wojskową RKU Białystok i zaświadczenie odroczenia na nazwisko Zmiejko Franciszek zam. ul. Kosynierska Nr 2 w/m.

X

Wielki przetrzymał dyplomy

Vatikan - W poniedziałek ranek wylądował z Watykanu wraz z małżonką do Niemiec były niemiecki ambasador przy Stolicy Apostolskiej, baron von Weitzsäcker. Utrał on w czasie wojny stanowisko oficjalne, lecz pozostał w Rzymie, jako gość Watykanu. Przed trzema miesiącami udawał się do Norymbergi w roli świadka.

W obrębie Watykanu mieszkał również baron von Braun z rodziną, jako prywatni obywatele i goście ambasadora Weitzsäckera. Von Braun był dawniej sekretarzem i radcą niemieckiej ambasady w Watykanie.

Nie potwierdzone są wiadomości, jakoby w Watykanie przebywał jeszcze brat marszałka von Kosslera i jego siostra.

Polska delegacja na konferencję socjalistyczną w Paryżu

Paryż - Wczoraj rozpoczęła się w Paryżu Międzynarodowa Konferencja Partii Socjalistycznej, poświęcona sprawie Hiszpanii, zwolona na skutek zlecenia konferencji socjalistycznej w Claustenon Sea (maj 1946 r.).

Jak się dowiaduję agencja SAP, z ramienia PPS udaje się na konferencję dr J. Hochfeld wiceprezes CUP i red. naczelnego „Przeglądu Socjalistycznego” w towarzystwie posła prof Leszczyńskiego.

Depesze w paru wierszach

Caserta - Lotnicy amerykańscy zwolnieni przez władze jugosłowiańskie przybyli do Caserta we Włoszech (na północ od Neapolu), gdzie będą przesłuchani przez wszystkich oficerów alianckich, w celu ustalenia dokładnych warunków w których samoloty amerykańskie zmuszone były do lądowania w Jugosławii.

Dziennikarzy nie dopuszczono jeszcze do kontaktu z lotnikami.

Mediolan - W piątek wybuchła bomba zegarowa w gmachu, gdzie miało się odbyć zebranie przywódców partii komunistycznej. Wobec tego, że w ostatniej chwili zdecydowana została zmiana lokalu, wybuch nie pociągnął za sobą poważnych skutków. W momencie, kiedy wybuchła bomba, rzucono na dom trzy granaty.

Jeden z napastników został zabity, jeden został aresztowany.

New Delhi - W Allanabad wybuchły zamieszki między Muzułmanami a Hindumi. Zginęły 4 osoby a 43 zostało rannych. Zarządzona została godzina policyjna; ludności wolno wychodzić tylko przez dwie godziny rano i popołudniu.

Ateny - W komunikacie organizacyjnym EAM zwrócił się do swych członków, aby wzięli udział w plebiscycie na temat ustroju Grecji.

Kair - Po chwilowym obniżeniu się poziomu wód, Nil znów przybrał gwałtownie o 60 cm.

Paryż - Z Nowego Jorku przybył do Paryża Venizelos w towarzystwie greckiego ministra stanu Allianosa.

Na drodze ku realizowaniu umowy handlowej

Rokowania handlowe radziecko-brytyjskie

Londyn - Radio brytyjskie donosi, że rokowania handlowe pomiędzy Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią trwają i okazują się, że obie strony osiągną porozumienie.

Związek Radziecki eksportował do Wielkiej Brytanii drzewo i artykuły spożywcze wzamiem za maszyny produkcji brytyjskiej.

O celach i zadaniach Naczelnej Organizacji Technicznej

Naczelna Organizacja Techniczna w Polsce (w skrócie: NOT) skupiać ma w swoich szeregach cały polski świat techniczny. Jest ona jedyną przedstawicielką tego świata w stosunku do Państwa i społeczeństwa.

Celem NOT jest jak najszczególniejsza współpraca z władzami państwowymi w dziale odbudowy kraju, w dziale zakładania gospodarczych, podwalin Demokratycznej Rzeczypospolitej, przez zaspakajanie wysiłków poszczególnych organizacji technicznych, działających na terenie Państwa przez podjęcie usilnej pracy nad rozwojem techniki polskiej, nad wychowaniem kadry nowej demokratycznej społeczności technicznej, nad podniesieniem etyki zawodowej.

W myśl swych założeń statutowych, NOT prowadzi stałą reprezentację wszystkich inżynierów i techników na obszarze Polski, organizuje i koordynuje pracę poszczególnych stowarzyszeń technicznych we wszystkich gałęziach życia gospodarczego; reprezentuje technikę polską wobec zagranicy; krzewi i popularyzuje wiedzę techniczną przez organizowanie bibliotek, odczytów, zjazdów, kongresów, wycieczek itp.; opracowuje, opiniuje i przedstawia władzom wszelkiego rodzaju projekty, statuty, ustawy techniczne; prowadzi wydawnictwa zawodowe; współpracuje w kształceniu zawodowym i wyższym technicznym; na wezwanie CKZZ i in. występuje jako czynnik opiniowania i popularyzacji norm, rozkazów, kalkulacji, planowania, normalizacji i t.d.

Już z tego pobicznego wyliczenia widać, jak rozległe i wszechstronne jest pole działalności.

Stuchamy białostockiego

RADIA

Czwartek 29 sierpnia 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”, 8.40 Muzyka z płyt. 8.55 Omówienie programu na dzień bieżący. Informacje 9.00 — 12.00 Przerwa 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 14.40 — 15.00. Przerwa. Program lokalny: 15.00 Audycja dla pionierów, 15.00 Poprawa płci i sprawozdanie ludności pracującej pog. inf. Anny Salmontowicz. 15.45 Muzyczka z płyt. 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 21.00 „Mały rzeczyel — spółczek” odczyt literacki Stefana Kalińskiego. 21.15 Recital fortepianowo-kompozytorski Jana Tarasiewicza. 21.40 Przygoda której nie było — nowela pióra Henryka Zawistowskiego. 21.55 Informacje i omówienie programu na dzień następny. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Dzis Teatr nieczynny
Kino „Mot” — „Zjazd na rozdrożu” film produkcji angielskiej. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20

Kino „Tom” — Film produkcji radzieckiej p. „Pocztówka” Początek seansów o godz. 16, 18, 20.

Zgubiono dowód tożsamości kartę ewakuacyjną na nazwisko Obacz Janina, zam. wieś Fasty gm. Bacieczki

Zgubiono kartę ewakuacyjną na nazwisko Daszkiewicz Franciszek zam. w. Lipi czanek gm. Orla, pow. Szczucin.

Prenumerata z dostarczeniem na mienie gabinetem lub poczta miesięcznie — 60 zł., kwartalnie — 17 zł., rok — 240 zł. do Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej ul. Warszawska 50. Warunki do omówienia na miejscu.

Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerszym 15 zł., w tekście 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 m/m szers. 1 szpalt, drobne — 5 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin — 8 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedziela i święta 60% drożej. Ogłoszenia nadsypane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

NOT. Obejmuje ono całość życia technicznego w kraju. NOT ma być ogniskiem skupiającym myśl techniczną, ma być kuźnicą postępu technicznego w Odrodzoną Polsce. A jaką jest rola i znaczenie techniki w życiu współczesnego państwa — z tego zdaje sobie sprawę każdy, nawet najbardziej zacofany wrog postępu technicznego.

NOT jest instytucją w 100% bezpartyjną; w skład jej wchodzą tak członkowie poszczególnych partii demokratycznych jako też osoby nie należące do żadnej partii. Członkami NOT są, zgodnie z jej statutem, poszczególne stowarzyszenia inżynierów i techników. Członkami zaś tego rodzaju stowarzyszeń, w myśl założen statutu ramowego, mogą być nie tylko inżynierowie i technicy, lecz także osoby bez ukończonej szkoły technicznej, które zajmują w życiu gospodarczym stanowiska z regulami obsadzanymi przez inżynierów lub techników.

W ten sposób NOT zrywa w sposób zdecydowany z ciążą kaštową przedwojennych organizacji technicznych. Obok ludzi, posiadających odpowiednie przygotowanie teoretyczne, wchodzą w jej skład wszyscy ci, którym nie był dawnym skorzystać z dobrodzieszczy dawny fachowej, a którzy wzajemnie za to nieraz posiadają inne, nie mniej ważne zalety: doskonałą znajomość praktyczną wykonywanego zawodu, rozległe doświadczenie, zdolności organizacyjnej. Daje to gwarancję, że NOT nie stanie się nigdy ani klubem odrywanym od życia realnego teoretyków, ani też towarzystwem wzajemnej adoracji wszelkiego rodzaju panów z papierowym cenzusem, lecz że będzie ona żywym organizmem, jednym z poważnych ogniw w życiu gospodarczym Państwa.

Siedziba NOT jest Warszawa, gdzie znajdują się władze naczelne tej instytucji. Dla realizacji swych zadań, może Centrala powoływać do życia oddziały okręgowe NOT w poszczególnych częściach kraju.

Obecnie przystąpiono do zorganizowania oddziału NOT w okręgu białostockim. W związku z tym powołany został do życia komitet organizacyjny, który utworzył się w składzie następującym: przewodniczący komitetu — inż. Nowak (Dyr. Lasów Państwowych), zastępca przewodniczącego — inż. Dumanski (Wojew. Urząd Ziemi), sekretarz — inż. Bierzyński (Państw. Przedsiębiorstwo Traktorów), członkowie — dyr. Juchnicki (Zjedn. Przem. Włókniarskiego), dyr. Mosiej (Państw. Zakłady Mechaniczne).

Komitet ma za zadanie: przeprowadzenie w jaknajkrótszym czasie reprezentację wszystkich inżynierów i techników w szerokim tego słowa znaczeniu, oraz uając ewidentnie wszystkie już istniejące na naszym terenie stowarzyszenia o charakterze technicznym, — a następnie zwołać w Białymostku pierwszy Zjazd Inżynierów i Techników. Zjazd ten wybierze władze wojewódzkie Oddziału NOT i na kreśli plan dalszej pracy.

W związku z powyższym, Komitet prosi działające na obszarze województwa stowarzyszenia i organizacje techniczne o **zakomunikowanie na plamie** następujących danych: nazwa organizacji, data jej powstania, adres, skład zarządu oraz spis imienny członków.

Wszyscy inżynierowie i technicy niezrzeszeni są **proszeni o jaknajszybsze** zarejestrowanie się osobiście lub drogą pocztową, podając: 1) nazwisko i imię, 2) rok urodzenia, 3) zawód i ewent. stopień techniczny, 4) gdzie pracuje obecnie, 5) zajmowane stanowisko, 6) ukończona szkoła oraz 7) dokładny adres. Osoby nie posiadające ukończonej szkoły technicznej, zechęta podać w p. 6 ilość lat praktyki w danym zawodzie.

Zgłoszenia rejestracyjne kierować należy pod adresem: Białystok, ul. Warszawska 38. Wojewódzki Urząd Ziemi, Komitet Organizacyjny NOT. Tamże przyjmowane są codziennie w godzinach urzędowych zgłoszenia osobiste. Statut NOT do przejrzenia na miejscu.

Ziemia Białostocka, zacofana pod względem technicznym, zniszczona przez hitlerowskiego najazdziecę, powinna nareszecie zyskać trwały ośrodek twórczej myśli technicznej i czynu technicznego, skierowanego ku jednemu celowi. Celem tym jest — planowa odbudowa tej pięknej dzielnicy i jej dźwignięcie na wyższy szczebel gospodarczy.

Komitec Organizacyjny NOT zwraca się do wszystkich kolegów techników z gorącym apelem o poparcie w pracy, co umożliwi zwołanie w Białymostku naszego pierwszego, organizacyjnego zjazdu jeszcze w tej wiosennej bieżączej roku, a więc przed projektowym kongresem ogólnokrajowym.

Komitec Organizacyjny

Uwaga Obywatele piekarze

W dniu 14 sierpnia 1946 r. pobrane zostały dwie próbki chleba, a mianowicie: z piekarni ob. Pankiewicza Antoniego, przy ulicy Waszyngtona 3 i Antonienki Edwarda, przy ul. Mickiewicza 54.

Pobrane próbki chleba zostały skierowane do Państwowego Zakładu Higieny w Białymostku w celu dokonania analizy.

Wyniki badania wykazały: chleb z piekarni ob. Pankiewicza kwasowość — 15,3%, wody — 46 proc. lepki, mało wypieczony.

Chleb z piekarni ob. Antonienki — kwasowość — 14%, wody — 44 proc. lepki, mało wypieczony.

Orzeczenie

Zbadane objęte próbki chleba kontyngentowego posiadają właściwości nieprawidłowe, a mianowicie: ośrodek pieczywa zanieczyszczony, lepki, kruszący się z powodu niewłaściwego stogunku za miesiąc, nadmiernie kwaśny.

Za tak niedbałe produkcję chleba, Wydział Aprovizacji i Handlu Zarządu Miejskiego sporządził na Panów piekarzy dopieszenia karne, których ukarano grzywną po 1500 zł., po myśli par. 8 ust. 1 przepisów rozp. Min. Opieki Społ. z dnia 18 lutego 1937 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 25 poz. 171).

Biorąc pod uwagę, że podobny wypadek stwierdzono w tych piekarniach

Kiedy nastąpi ochrona domów opuszczonych

W kwietniu br. zostały opuszczone przez oddziały Wojska Polskiego dwa jednopiętrowe, drewniane domy Nr 32 i Nr 34, wybudowane przy ul. Pońskiej. Do maja strzegą je przed rozbiorką wojskowy posterunek. Następnie podobno czuwał nad ich całością dozorca. W końcu przestano opiekować się nim w ogóle.

Od chwili pozostawienia domów na laskę losu, rozpoczęła się ich niemilosna dewastacja, która trwa nadal.

Sciany domów, pomimo że są drewniane, trzymają się mocno. Pewien wkład pracy może doprowadzić domy te do stanu używalności. Mogłyby wówczas pomieścić się w nich od 20-stu do 30-stu rodzin.

Przez po opuszczeniu domów przez wojsko, ludzie z pobliskiego ubiegali się o uwłoczone mieszkania, znaudając się w należytym stanie. Dowiedzieli się również, że o posiadanie domów toczy się zacięty spór, niby to pomiędzy Związkami Samopomocy Chłopskiej, a jakąś białostocką instytucją spółdzielczą. W każdym razie de facto, że toczący się spór nie pozwolił na wykorzystanie obu domów w celach mieszkalnych.

Jeżeli nad odywem domami nie roztoczy się natychmiast opieki, to można twierdzić z całą pewnością, że w przyszłą zimę ćwiczenie swojego życia zakončzą w piecach pobliskiej ludności, dla której przedstawiają tylko pewną ilość masy opałowej. Ida już poczynania w tym kierunku, gdyż po rozbiciu drzwi, okien, pieców, następuje rozbiorka schodów, zaczynająca się natrafić od poręczy.

Na terenie Białegostku znajduje się wiele domów, które w podobny sposób ulegają niszczeniu. Górnicy jednak odnoszą wiedzę, w której kompetencji jest ochrona domów opuszczonych?

Tolerowanie przecież takiego stanu rzeczy dłużej jest niedopuszczalne. Pytania, dlaczego nie pozwolono ludziom wprowadzić się do mieszkań nadających się do użytku, dlaczego dopuszczono do dewastowania domów, dlaczego nikt się nie robi, aby zapobiec dalszej dewastacji, muszą znaleźć odpowiedź.

porządkowy, z tego też względu zastosowano łagodny wymiar kary.

Ostrzega się, nietylko ukaranych obywatele, ale wszystkich piekarzy miasta Białegostku, że wrazie stwierdzenia podobnego niedbalstwa w wypieku pieczywa będą oni surowo karani.

Wydział Aprovizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Białymostku.

Buchalter-bilansista Petrzekny od zaraz do Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej ul. Warszawska 50. Warunki do omówienia na miejscu.

Uwaga Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Ostrów Mazowiecki na nazwisko Walek Józef syn Franciszka ur. 16.VII.1917 r.

Skradziono kartę repatriacyjną i asygmatową UNRRA, kartę osiedleczną, asygmatową szacunkową na nazwisko Lichwierowicz Anna zam. w. Zawady, gm. Barszczewo.